

ODDZIAŁ VI – „PRACOWITY TYDZIEŃ ROLNIKA” – 20.04.2020 – 24.04.2020

Cele:

- Omawianie obowiązków rolnika wynikające z pór roku;
- Poznanie dawnych i współczesnych maszyn rolniczych;
- Poznanie, jak powstaje cukier i chleb;
- Rozróżnianie zbóż, produkty pochodzenia zbożowego(kasze, płatki), a także wybrane rodzaje pieczywa;
- Doskonalenie operacji matematycznych w zakresie 8 (dodawanie, odejmowanie);

I. PRACA ROLNIKA

- a) „O czym będziemy rozmawiać?”- wprowadzenie do tematu na podstawie pierwszych liter wyrazów dopasowanych do przedstawionych obrazków: rakiety, oka, lalki, nuty, igły, kota. Najpierw dokonanie analizy i syntezy słuchowej a później zastąpienie głosek-literami – **rolnik**.
- b) „Na podwórku” – słuchanie wiersza:

Na podwórku zamieszanie, każdy czeka na śniadanie,

Głodny kot na płot się drapie, a gospodarz smacznie chrapie.

Gospodarzu wstawać pora, karmić kury i indora.

Nieść do stajni siano świeże, a nie w łóżku sobie leżeć.

Pieje kogut kukuryku! Nie ma ziarna dziś w kurniku!

Krowa muczy, kwiczy prosię: ktoś tu ma nas wszystkich w nosie.

Gdy gospodarz to usłyszał, krzyknął: spokój, krzyknął: cisza.

Fantastyczny sen dziś miałem, więc przerywać go nie chciałem.

- c) Rozmowa dotycząca treści wiersza: „*o kim był ten wiersz?*”, „*Co robił gospodarz, a co powinien robić?*”, „*Jakie zwierzęta budziły gospodarza?*”, „*Jakie inne prace wykonuje rolnik?*”. Wprowadzamy dzieci do wniosku, że rolnik hoduje zwierzęta i uprawia rośliny.
- d) Praca z Kartą Pracy 3 str. 25 – cięcie i składanie obrazka wiejskiej zagrody.
- e) „Praca rolnika” – zabawa naśladowcza-naśladowanie wskazanych czynności lub zwierząt występujących w opowiadaniu.

„Praca rolnika” – Emilia Raczek

W wiejskiej zagrodzie praca wre od świtu. Gospodarz skoro świt wstał, by zająć się zwierzętami. Najpierw wszedł do chlewika, gdzie w wielkich kotłach mieszał paszę dla

świnek, nalewał wodę do zbiorników i poidetek. Wielkimi widłami poprzemienił do boksów belki słomy i siana. Następnie poszedł do stajni, gdzie wsypał owies dla koni i oczywiście nalał wodę do zbiorników. Nanosił również z kopy obok – świeżego siana. Na koniec poszedł do obory, gdzie czekały na niego już krowy. Stały i muczały, a on najpierw nakarmił je i wziął się do dojenia. Trzeba było dojść do każdej i na małym stołeczku usiąść obok niej. Obiema rękoma chwycił wymiona i zaczął doić krowę. Do wiaderka zaczęło płynąć ciepłe mleko. Następnie gospodarz zjadł szybko śniadanie i wyprowadził z garażu traktor. Doczepił do niego plug i wyruszył w pole. Tam zorał i zbronował całe pole równiutko, rządkiem przy rządkiem. Następnie w wielkie wiadro wsypał ziarno i zaczął siać – chodząc po polu w jedną i drugą stronę. Przyjechał do domu, zjadł obiad i wyszedł do stodoły, gdzie musiał poprzestawiać z miejsca na miejsce bardzo ciężkie worki z paszą dla zwierząt. Zaczęło zmierzchać, znowu doglądał swój dobytek: krowy, konie, świnki, kury oraz kaczki. Wieczorem po kolacji mógł nareszcie odpocząć.

- f) „Dzień rolnika” – historyjka obrazkowa w wykonaniu dzieci. Podział na 6 pór dnia: świt, ranek, południe i popołudnie, zmierzch, wieczór. Należy narysować czynność rolnika do określonej pory dnia. Na koniec ułożenie historyjki obrazkowej.
- g) „Orzemy pole”- zabawa ruchowa. Dziecko jest rolnikiem i prowadzi traktor (w pasie ma przewieszoną szarfę). Druga osoba stoi z tyłu (jest pługiem) i trzyma szarfę. Na umówiony sygnał „dziecko-rolnik” maszeruje a druga osoba idzie wolniej stawiając opór. Potem następuje zamiana ról.
- h) „Co robi rolnik? – ćwiczenia w czytaniu, zabawa słownikowa. Przygotowane napisy np.: „Rolnik od rana...”, „Rolnik dba o ...”, „Praca rolnika jest...” . Dziecko odczytuje napisy i dopowiada możliwe zakończenia.
- i) Zabawa dydaktyczna „ Jak wygląda praca rolnika wiosną, latem, jesienią i zimą?”. Ze zgromadzonych obrazków przedstawiających czynności związane z pracą w polu charakterystyczne dla różnych pór roku należy je odpowiednio przyporządkować i opowiedzieć ich treść, np.: orka, sianokosy, żniwa, przecinka drzew w sadzie, wykopki, okrywanie drzew przed zimą, zbiór kukurydzy, sianie, prace remontowe w zagrodzie.
- j) „ W zagrodzie” – zabawa matematyczna. Do wykorzystania pomoce z W 45-49. Do odczytania treści zadania dziecko układa odpowiednią liczbę liczmanów i podpisać za pomocą cyfr i znaków np.:
- W zagrodzie są: 3 świnki, 2 krowy, 2 kozy. Ile zwierząt jest w zagrodzie?
 - W kurniku mieszkają: 3 kury, 1 kogut, 4 kaczki. Ile ptaków mieszka w kurniku?
 - Koło domu chodzą: 2 czarne koty, 2 rude koty, 3 koty w prążki i 1 biały. Ile kotów chodzi koło domu?
- k) Zabawa ruchowa ortofoniczna przy piosence „Stary Donald farmę miał”
„Stary Donald farmę miał”

Stary Donald farmę miał, ija, ija, o! Na tej farmie pieska miał, ija, ija, o!

Słychać hau, hau tu, hau, hau tam, hau tu, hau tam,

Wszędzie hau, hau, Stary Donald farmę miał, ija, ija, o!

W kolejnych zwrotkach dziecko naśladuje krowę (mu), kaczkę(kwa), kurę (ko), itp.

II. MASZINY W GOSPODARSTWIE

- a) „Praca w zagrodzie” – zabawa dydaktyczna. Obrazek przedstawiający gospodarstwo wiejskie, w którym stoją maszyny rolnicze. Zadaniem dziecka jest odczytanie podpisu: „To praca rolnika. Co jemu pomaga?” a następnie odpowiedź na pytanie „*Jakie urządzenia i maszyny wykorzystuje rolnik w swojej pracy?*”
- b) „Zagadki słuchowe – „Jakie to maszyny?”- praca na wsi dawniej i dziś, nazywanie urządzeń i maszyn służących do pracy w rolnictwie dawniej i dziś:
- Siana, owsa jeść nie może, ale szybko ziemię orze. / traktor/
 - Rebus: obrazek wron, w zamienione na b / brony/
 - Obrazki: krowa, owca, mleko, baran, aparat, jajko, nos. Pierwsze głoski nazw kolejnych obrazków utworzą rozwiązanie /kombajn/
- c) Ze zgromadzonych ilustracji urządzeń i maszyn służących do pracy na roli dzieci wybierają te, które są wykorzystywane obecnie, nazywają je, określają do czego służą. Zadaniem dziecka jest dobrać parami te, które służą lub służyły do tych samych prac.
- d) „Taczki” – zabawa ruchowa. W parach: jedno jest prowadzącym: staje na rękach w klęku a druga osoba wiodąca chwyta za nogi i tak chodzą po pokoju. Potem jest zmiana.
- e) „Traktor z przyczepą” – praca plastyczno – techniczna. Z pudełek różnej wielkości, kolorowego papieru oraz plastikowych kół jako szablonów do odrysowania wykonanie traktorów z przyczepą.
- f) „Dyktando matematyczne” – utrwalenie kierunków, przeliczanie liczebników w zakresie 8. Dziecko stosuje się do wskazówek: idziemy 8 kroków do przodu, teraz 3 kroki w lewą stronę, 8 kroków do tyłu, 5 kroków na prawa stronę. Prawą ręką dotykamy lewego kolana, lewym kolaniem dotykamy podłogi itp.
- g) „Traktory” – gimnastyka buzi i języka. Dziecko czubkiem języka dotyka do górnego podniebienia, wprawia język w drgania, naśladuje odgłos wydawany przez traktor.
- h) „ Garaże dla maszyn rolniczych” zabawa matematyczna. Ułożenie 8 krzesel. Na każdym jest cyfra od 1-8. Dziecko stosuje się do tekstu: *Różowy traktor wjeżdża do 5 garażu!. Zielony traktor z metalu wjeżdża do 8 garażu. Za każdym razem posługiwanie się innym określeniem. Gdy wszystkie traktory są w garażu można zadać kolejne pytania: W którym garażu jest niebieski traktor?.*

III. OD BURAKA DO LIZAKA

- a) Praca z wierszem „ Od buraka do lizaka”
Cukrowa wata, cukrowa wata, kręconą w bębnie kupuje tata
Ja lubię watę, lubi też osa, cukrowe nitki cieńsze od włosa.
Lecz nie wie osa, ja nie wiem też, skąd wziął się cukier. A czy Ty wiesz?
Rośnie na polu burak cukrowy, długo dojrzewa, aż jest gotowy.
Trzeba buraki z ziemi wyrwane, zawieźć do fabryki cukrownia zwanej.
Tam się je myje, kroi, szykuje i cos jak kompot przygotowuje.

Na samym końcu z tego kompotu jest wreszcie cukier. Tyle kłopotu
Ma mnóstwo ludzi z takim burakiem, byś mógł się cieszyć jednym lizakiem.

- b) Rozmowa dotycząca treści wiersza: „ z czego robi się lizaki i watę cukrową?, „ Z czego robi się cukier?“, „ Kto produkuje buraki cukrowe?“, „ Do czego służą buraki pastewne?“, „ Do czego służą buraki czerwone?“.
- c) „ Od buraka do lizaka” – historyjka obrazkowa z 4 obrazków.: rolnik na polu zbiera buraki cukrowe; transport buraków traktorem do cukrowni; praca na linii produkcyjnej w cukrowni; w sklepie ze słodyczami. Układanie według kolejności – posługiwanie się pojęciami: na początku, później, następnie, na końcu. Opowiadanie treści historyjki.
- d) Praca z PiL 58 – analiza i synteza słuchowa; rozwiązywanie rebusów słuchowych, pisanie wyrazów po śladzie.
- e) Słuchanie opowiadania „Słodka opowieść” z serii „ Przygody Marty i Marcina” - Alicji Cholewy

Wpadłem na chwilę do Marty. Dostała nowe puzzle i nie mogła sobie poradzić z ich ułożeniem. Postanowiłem jej pomóc i z chwili zrobiła się godzina. Piliśmy herbatę owocową. Pachniała lasem i malinami. Właśnie kończyliśmy układanie, kiedy do pokoju weszła mama Marty.

- Kto rozsypał cukier? – zapytała, podchodząc do stołu i po chwili zaczęła zgarniać z obrusa białe kryształki. – no tak, jak zwykle nie ma winnego - mrugnęła do nas wesoło.

- Oj mamusiu, wysypało się – tłumaczyła Marta.

- No właśnie wysypało się – wtórowałem.

- Teraz cukier jest tani, ale kiedyś dawno temu, jedli go tylko bardzo bogaci ludzie – wtrąciła mama.

- Naprawdę? – zapytaliśmy prawie równocześnie.

- Dawano go też chorym, żeby szybciej wracali do zdrowia – uśmiechnąłem się do Marty i odezwałem się z nutką zazdrości w głosie.

- Ale ci chorzy mieli się dobrze. Ostatnio bolało mnie gardło, jednak zamiast cukru musiałem zażywać gorzkawy syrop.

- Mamusiu, a z czego robi się cukier? – przerwała mi Marta.

- otrzymuje się go z trzciny cukrowej i oczywiście z buraków cukrowych. Sok wyciśnięty z tych roślin gotuje się, aż powstaną z niego kryształki. Można je potem barwić farbami spożywczymi i różnie formować. Stąd w sklepach tyle cukierków, lizaków i draży.

- A czy wiesz Marcinku, czym słodzili potrawy twoi ukochani Indianie? – próbowałem sobie przypomnieć, jednak w końcu poddałem się i poprosiłem panią Olę o odpowiedź.

- Wiele roślin zawiera słodkie substancje. Indianie do produkcji syropu wykorzystywali sok z drzewa klonu. A teraz- zwróciła się do nas – zgadywanka.

- Kto mi powie jak wygląda burak cukrowy? – uniosłem do góry palec – ja, ja – zawołałem.

- Jest duży, ma białą-szarą głowę i wielkie zielone liście, ach – i rośnie na polu.

- A jak nazywa się fabryka, w której powstaje cukier? – tym razem Narta była pierwsza.
 - To cukrownia. Tam ogromne samochody i ciągniki zwożą buraki z pól.
 - Wspaniale – mama była bardzo zadowolona.
 - W takim razie jeden do jednego. Nie ma pokonanych. Obydwoje zwyciężyliście. A oto wasza nagroda – mamusia Marty położyła na stole dwa duże kolorowe lizaki.
 - Hurra, hurra – podskakiwaliśmy z Martą, radośnie pokrzykując.
 - Kiedy je zjecie, nie zapomnijcie umyć zębów – poprosiła, wychodząc z pokoju.
- f) Rozmowa dotycząca treści opowiadania: „*Z jakich innych roślin, oprócz buraków cukrowych, można uzyskać cukier?*”, „*Czy dawno temu wszyscy ludzie mieli dostęp do cukru?*”, „*Dlaczego cukier podawano chorym ludziom?*”, „*Co to znaczy, że cukier krzepi?*”, „*Czy jedzenie słodczy, które zawierają dużo cukru jest zdrowe?*”- zwrócenie uwagi na choroby, które są wywołane przez nadmierne spożywanie słodczy.
- f) Zabawa dydaktyczna „Prawda-falsz” – dziecko określa czy wypowiedziane zdanie dotyczące wsi i pracy rolnika jest prawdziwe czy fałszywe.
- g) Zabawa słuchowa „Co dalej” – dopowiadanie reszty wyrazu do pierwszej sylaby np.: trak-..., kom-...,za-....., rol-... .
- h) „Cebulka i buraczek” – zabawa ruchowa ze śpiewem (na melodię „Krakowiaczek jeden”):
 Cebulka, cebulka, okrągła jak kulka
 Buraczka spotkała, potaćcować chciała.
 Buraczek, buraczek miał czerwony fraczek
 Z cebulką tańcował, nóżek nie żałował.

IV. JAK POWSTAJE CHLEB

- a) „**Żyto i chleb**” – słuchanie opowiadania Czesława Janczarskiego
 Ania poszła na spacer. Wzięła ze sobą Uszatka. Szli ścieżką przez pole.
- Spójrz – powiedział Miś – ile tu trawy rośnie na polu! Będzie na niej można fikać koziołki.
 - Koziołki będziesz fikał gdzie indziej – uśmiechnęła się Ania. Tej trawy nie wolno deptać. To żyto. Będzie z niego chleb.
- Miś nic nie odpowiedział, ale bardzo się zdziwił. „Przecież chleb robi się z mąki, a mąka jest biała, a nie zielona.”
- Po drodze jechał wóz. A na wozie jechał dziadek Walenty. – Siadajcie – zaproponował Ani i Misiowi. Ania i niedźwiadek usiedli na worku.
- Co jest w tym worku/ - zapytał miś.
 - Żyto. Będzie z niego chlebek – powiedział dziadek i wyjął z worka garść złocistych ziarenek.
- Uszatek znów się zdziwił. Przecież chlebek robi się z mąki, a nie ze złocistych ziarenek.

Gdy Ania i Uszatek przyjechali do domu, miś zaraz poprosił o kromkę chleba. Ach jak mu smakował chleb po spacerze! Jadł z apetytem i myślał:

„Jak naprawdę jest z tym chlebem? Jem go codziennie i nie wiem, czy zrobiono go z mąki, czy ze złocistych ziarenek, czy też z zielonej trawy!”

Podrapał się Uszatek w opuszczone uszko i zamyślił się głęboko: „Kto mi wytłumaczy to wszystko?”

Aby upiec chleb, potrzebna jest ciężka praca wielu ludzi, chleb należy szanować.

- b) Rozmowa dotycząca treści opowiadania: *Gdzie na spacer poszła Ania z Uszatkiem?*, *„Co tam widzieli?”*, *„Co w workach wiózł dziadek Walenty?”*, *„Dokąd jechał z żytem dziadek Walenty?”*, *„Jak powstaje chleb?”*, *„Jak do powstawania chleba przyczynia się rolnik?”*, *„Jak do powstawania chleba przyczynia się młynarz?”*, *„Jak do powstawania chleba przyczynia się piekarz?”*, *„Jak do powstawania chleba przyczynia się sprzedawca?”*, *„Dlaczego chleb jest tak ważny w życiu człowieka?”*.
- c) „Smakujemy chleb” – gimnastyka buzi i języka; ćwiczenia artykulacyjne rozwijające aparat mowy. Dziecko otrzymuje kawałek chleba i naśladuje czynności: mlaskanie, dokładne przeżuwanie skórki od chleba (z prawej strony, z lewej strony), przyklejanie kawałka chleba do wałka dziąsłowego, za górnymi zębami, a następnie stukanie w niego czubkiem języka, oblizywanie warg, wciąganie ust w głąb jamy ustnej, ściąganie warg w dziubek, przesyłanie sobie nawzajem całusków.
- d) „Jaki to chleb” – zabawa dydaktyczna rozwijająca zmysł smaku; rozpoznawanie rodzaju pieczywa po smaku. Dziecko ogląda i wącha pieczywo, a później z zawiązanymi oczami rozpoznaje jakie to jest pieczywo: chleb biały, razowy, bułka, rogal, bułka maślana.
- e) „Co jeszcze robimy ze zboża?” – zabawa dydaktyczna. Pokaz kaszy jęczmiennej, kaszy mammy, kaszy jaglanej, płatków kukurydzianych, płatków owsianych. Pytania: *czy znacie te produkty?*, *„które z nich są wykorzystywane w domu?”*.
- f) „Rysujemy litery” – zabawa grafomotoryczna. Na talerzykach wysypane są różne produkty. Zadaniem dziecka jest napisanie swojego imienia na wysypanym produkcie i określenie, na którym pisało im się lepiej.
- g) „We młynie dawniej i dziś” – zabawa dydaktyczna. Na podstawie ilustracji młynów napędzanych wiatrem, elektrycznych, wodnych dzieci opowiadają co się robi w takich młynach. Następnie metodą wysypywanki zapełniają kontury młyna wiatrowego (różne rodzaje kasz).
- h) Wykonywanie pracy z PiL 59

✓ ROBIMY CIASTECZKA

- a) „Abecadło o chlebie” – praca z wierszem Władysława Bełzy

ABC – chleba chcę,

Lecz i wiedzieć mi się godzi, z czego też to chleb się rodzi.

DEF – naprzód siew,

Rolnik orze ziemię czarną i pod skibę rzuca ziarno.

GHI – ziarno w lot

Zakiełkuje w ziemi łonie i ktoś buja na zagonie.

JKL – gdy już cel

Osiągnięty gospodarza, zboże wiozą do młynarza.

LMN – każde źdźbło

Za obrotem kół, kamienia, w białą mąkę się zamienia.

OPR – to już kres!

Z młyna piekarz mąkę bierze i na zacier rzuca w dzieże

STU – i co tchu

W piec ogromny wkłada ciasto, by chleb miały wieś i miasto.

WYZ – i chleb wnet!

Patrzcie ile rąk potrzeba, aby mieć kawałek chleba.

- b) Rozmowa dotycząca wiersza: „*Kto przyczynia się do tego, że mamy chleb?*”, „*Jak nazywają się te zawody?*”, „*Gdzie kupujemy chleb?*” – nauka wiersza na pamięć w różnych tonacjach: głośno, cicho, wysoko, nisko.
- c) „Wiatraczki” – zabawa ruchowa
- d) „Mój wiatraczek” – wykonanie wiatraczka z kolorowego papieru lub kartonu w formie kwadratu, naciętego na rogach po skosie. Połączenie za pomocą patyczka i pinezki.
- e) „Gra w kolory” – zabawa orientacyjno – porządkowa. Zabawy przy muzyce. Na dany sygnał i podanie nazwy koloru dziecko odszukuje go w pomieszczeniu i dotyka.
- f) Przepis na owsiane ciasteczka. Przed każdą pracą należy pamiętać o umyciu rąk i odpowiednim stroju – fartuszek.

Ciasteczka z płatków owsianych

Składniki: 1 szkl płatków owsianych

8 dag miękkiego masła

1/3 szkl cukru pudru

½ szkl mąki pszennej

½ szkl bakalii (rodzynki, posiekane orzechy, pestki słonecznika)

½ łyżeczki sody oczyszczonej

½ łyżeczki cynamonu

3 łyżki mleka

Rodzynki należy sparzyć i osączyć. Płatki zrumienić na suchej patelni i ostudzić. Utrzeć z masłem i cukrem. Dodać mąkę wymieszaną z sodą i cynamonem, wymieszać. Wlać mleko, wsypać bakalie, wymieszać na jednolitą masę. Wykładać na pergamin za pomocą dwóch łyżeczek małe porcje ciasta a9najwyżej po pół łyżeczki). Piec w

temperaturze 190-200 *C przez 12 min, do lekkiego zrumienienia. Zostawić do przestudzenia na blasze. Smacznego.